

PROKURATURA POWIATOWA
w Grodzisku Maz.

Grodzisk Maz. dnia 4.11.1951r.

IPN
BUJAD
Województwo

Nr S.12/51

== A R E S Z T ==

AKT OSKARŻENIA

przeciwko :

1. WACŁAWOWI ŻEBROWSKIEMU - osk.z art.1 pkt.2 Dekretu z dnia 31.8.1944 r./D.U.R.P.Nr.69/46 poz.377/
/osk.aresztowany od dnia 14.2.1951r.k.26/
2. WACŁAWOWI BUGUCKIEMU -
/osk.aresztowany od dnia 1.8.1951r.k.161/
3. KAZIMIERZOWI BOGUCKIEMU -
/osk.aresztowany od dnia 4.8.1951r.k.165/
osk.z art.1 pkt.2 i art.2 Dekretu z dn.31.8.1944 r.
/Dz"U"R.P.Nr.69/46 poz.377/.

O S K A R Ż A M :

1. WACŁAWA ŻEBROWSKIEGO, syna Stanisława i Honoraty z Ostrowskich, ur.7.10.1913 r. we wsi Ubice gm. Radzików, pow. Grodzisko Mazow. zam. w Osławie przy ul. Słowackiego 9, urzędnika, wos. w kształceniu 4 oddz. szkoły powszechnej, bez majątku, żona tego/2 dzieci, niekarane,

o t o , ż e

I. w 1944 r. w Szymanówku, pow. Grodzisko Mazow. idąc na rękę władzy państwa niemieckiego działał na szkodę osób ze względów rasowych prześladowanych przez tę władzę przez to, że ujął i oddał w ręce żandarmerii niemieckiej, obywateli polskich o narodowości żydowskiej, a mianowicie Ałte Zandera i kobiet z dzieckiem o bliżej nieustalonej tożsamości, w wyniku czego osoby te zostały przez żandarmerię niemiecką rozstrzelane, w to jest o czyn przewidziany a-rt. 1. pkt. 2 Dekretu z dn. 31.8.44r. /Dz.U.R.P.Nr.69/44 poz.377/.

2. WACŁAWA BOGUCKIEGO, syna Bronisława i Marty z Winnickich, ur.18.11.1906r. w Szymanówku pow. Grodzisk Mazow.



o to, że:

II. w tymże czasie i miejscu idąc na rękę władzy państwa niemieckiego działali na szkodę osób ze względów rasowych prześladowanych przez tę władzę przez to, że wzięli udział w ujęciu kobiety z dzieckiem o nieustalonej tożsamości, narodowości żydowskiej, w wyniku czego kobieta ta i jej dziecko zostały po oddaniu w ręce żandarmerii niemieckiej rozstrzelane,
to jest o czyn przewidziany w art. 1 pkt. 2 Dekretu z dnia 31.8.1944 r./Dz.U.R.P.Nr.69/46 poz.377/

III. w tymże czasie i miejscu idąc na rękę władzy państwa niemieckiego działali na szkodę osób z posród ludności cywilnej przez to, że uniemożliwili ucieczkę obywatelowi polskiemu o narodowości żydowskiej Ałte Zanderowi uprzednio ujętemu, i osadzonemu w piwnicy przez Wacława Żebrowskiego, pilnującego, w wyniku czego oddany następnie w ręce żandarmerii niemieckiej został rozstrzelany,

to jest o czyn przewidziany w art. 2 Dekretu z dnia 31.8.1944 r./Dz.U.R.P.Nr.69/46 poz.377/.

Sprawa powyższa na zasadzie art.17 § 1 pkt.3, 20 § 1 k.p.k.podlega rozpoznaniu przez Sąd Wojewódzki w Warszawie.

U z a s a d n i e n i e.

124, 125

W okresie okupacji niemieckiej na terenie wsi Szymanów pow. Grodzisk Mazow. ukrywali się przed władzami niemieckimi obywatele polscy o narodowości żydowskiej. W lecie 1944 r. jeden z nich

a mianowicie Ałte Zander przybywszy na teren gospodarstwa Sta

61,
70,

59
64

05
24

haczyk

KR. O. W. N. K.

Sekretariat Prezydenta

była jedynie na ~~XXXX~~. W tymże samym roku i w tejże samej
na drugi dzień po rozstrzelaniu Zandera, została przez Wacława
Żebrowskiego oraz Wacława i Władysława Boguckich ujęta w ujęciu
z dzieckiem, o nieustalonej bliżej tożsamości, znana we wsi jako
Jaskówna. Po zatrzymaniu jej, została ona sprowadzona ~~do~~ do
w pobliżu domu Józefa Racłnowskiego, przy której pozostał Wacław
Bogucki, pilnując aby nie uciekła, zaś Wacław Żebrowski udał się po
żandarmerię niemiecką, która po przybyciu, wyprowadziła ją w pole,
gdzie zarówno ją jak i jej dziecko rostrzelali. Kazimierz Bogucki
po doprowadzeniu tej żydówki do domu Racłnowskiego oddalił się.
Przesłuchani w charakterze podejrzanych Wacław Żebrowski oraz Wac-
ław i Kazimierz Bogucki nie przyznali się do winy, przyczym wyjasni-
li, co następuje:
Żebrowski, że Wacław Bogucki, jako zastępca sołtysa wydał mu polecę-
nie pojęcia z nim i ujęcia żydówki, oraz zawiadomienia o ujęciu
żandarmerię niemiecką, że w ujęciu Ante Zandera nie brał udziału,
gdyż na terenie gospodarstwa Stanisława Dymka zjawił się on po uję-
ciu go przez żandarmerię niemiecką,
Wacław Bogucki, że działał na polecenie Wacława Żebrowskiego,
Kazimierz Bogucki, że do pilnowania Ante Zandera został wezwany
przez Wacława Żebrowskiego, zaś jeśli chodzi o żydówkę, to on cho-
ciaż był na miejscu sprowadzony przez Żebrowskiego, w ujęciu jej
nie brał udziału.

Prokurator Powiatowy:

/J. Menderer/

Wykaz osób podlegających wezwaniu na rozprawę główną:

Oskarżeni:

Wł. Żebrowski, J. Żebrowski, Wł. Żebrowski, Wł. Żebrowski
Wł. Żebrowski, J. Żebrowski, Wł. Żebrowski, Wł. Żebrowski

Wł. Żebrowski, J. Żebrowski, Wł. Żebrowski, Wł. Żebrowski

Przebieg choroby

IPN
BUJAD
Warszawa

- ✓ 7. Cecylia Bogucka, Szymonów, pow. Grodzisk-uk.
- ✓ 8. Marianna Bogucka - " - " - " - "
- ✓ 9. Józef Syborski, Lubie, pow. Grodzisk-uk.
- ✓ 10. Antoni Lisowski, Szymonów, pow. Grodzisk-uk.
- ✓ 11. Józef Morawski - " - " - " - "
- ✓ 12. Józef Wodzyński - " - " - " - "
- ✓ 13. Józef Plichta, wieś Lesie, poczta Lesie, gmin. Radzko.
- ✓ 14. Józef Bogucki, wieś Szymonów, poczta Lesie, gmin. Radzko.
- ✓ 15. Edward Michalek, wieś Ukianów, gmin. Radzko.
- ✓ 16. Władysław Michalek - " - " - " - "
- ✓ 17. Julia Syborska, Szymonów, poczta Lesie, pow. Radzko.
- ✓ 18. Kazimierz Młodziejewski, Lubie, pow. Grodzisk-uk.
- ✓ 19. Józef Lisowski, Szymonów, pow. Grodzisk-uk.

IPN
BUJAD
Warszawa

gn. a

Zako

Dore

odpi

Zaża

Pzre



W Y R O K

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 stycznia 1952r.

Sąd Wojewódzki dla województwa warszawskiego w Warszawie
w Wydziale IV Karnym - w składzie następującym:

Przewodniczący S.W. - E. Jasionowski

Zawnicy: K. Cudny; J. Grzesikiewicz

Protokółant M. Bogacka

w obecności prokuratora Domańskiego
rozpoznawszy dnia 26 stycznia 1952r. sprawę

1. Wacława ŻEBROWSKIEGO, urodz. 7.X.1913r. we wsi Ublec, gm. Radzików, syna Stanisława i Honoraty,
2. Wacława BOGUCKIEGO, ur. 18.XI.1906r. w Szymanówku, syna Bronisława i Marty,
3. Kazimierza BOGUCKIEGO, ur. 1.3.1910r. w Szymanówku, syna Bronisława i Marty,

oskarżonych o to, że:

1/ Wacław Żebrowski

I. w r. 1944 w Szymanówku, pow. Grodzisk Maz., idąc na rękę władzy państwa niemieckiego, działał na szkodę osób ze względów rasowych prześladowanych przez tę władzę przez to, że ujął i oddał w ręce żandarmerii niemieckiej obywateli polskich o narodowości żydowskiej, a mianowicie Alte Zandera i kobie-
tę z dzieckiem o bliżej nieustalonej tożsamości, w wyniku czego osoby te zostały przez żandarmerię niemiecką rozstrzelane, t.j. o czyn, przewidziany w art. 1 pkt. 2 Dekretu z dnia 31.8.1944r. /Dz.U.R.P. Nr. 69/44 poz. 377/;

lane, t.j. o czyn, przewidziany w art. 1 pkt. 2 Dekretu z dnia 31.8.1944 /Dz.U.R.P. Nr.69/46 poz. 377/



III. w tymże czasie i miejscu, idąc na rękę władzy państwa niemieckiego, działali na szkodę osób z pośród ludności cywilnej przez to, że uniemożliwili ucieczkę obywatelowi polskiemu o narodowości żydowskiej, Alte Znadewowi uprzednio ujętemu i osadzonemu w piwnicy przez Wacława Żebrowskiego, pilnując go, w wyniku czego oddany następnie w ręce żandarmerii niemieckiej został rozstrzelany,

t.j. o czyn, przewidziany w art. 2 Dekretu z dnia 31.8.1944r, /Dz.U.R.P. Nr.69/46 poz. 377/

o r z e k z:

Wacława Żebrowskiego i Wacława Boguckiego uznać za winnych dokonania zarzucanych im przestępstw i s k a z a ć:

Wacława Żebrowskiego na mocy art. 1 w zw. z art. 5 § 3 Dekretu z dnia 31.VIII.1944r. na karę więzienia dożywotnio; Ponadto na pozbawienie praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na przeciąg lat dziesięciu; Wacława Boguckiego na mocy art. 2 tegoż Dekretu za każde z zarzucanych mu przestępstw po szczególne i za oba łącznie na siedem /7/ lat więzienia, zaliczając mu na poczet tej kary areszt tymczasowy na przeciąg lat trzech, oraz pobrać od niego 300 zł. opłaty sądowej i obciążyć go kosztami postępowania; Wacława Żebrowskiego od uiszczenia kosztów sądowych zwolnić; Kazimierza Boguckiego uniewinnić.



U Z A S A D N I E N I E .

Wina oskarżonych Żebrowskiego i Wacława Boguckiego została dowiedziona. Stan faktyczny sprawy według ustaleń przebiegu sądowego przedstawia się w sposób następujący:

we wsi Szymanówek, w kilku kilometrach od Kampinosu, siedziby żandarmerii niemieckiej, ukrywało się trzech obywateli

córki kartofle i wszelką strawę, którą udawało się uzyskać za swe usługi wieśniakom. Jak Zander, tak i Joskówna, ^{zmarli} byli mieszkańcom wsi jeszcze z przed wojny i na ogół byli traktowani przychylnie ^{ukrywali się w} w tej wsi od maja 1943r., a zastrzeleni byli przez Niemców w październiku tegoż roku, t.j. przebywali w tej wsi około pół roku.

W dniu krytycznym Zander był w zagrodzie Dymka i tam go zastał oskarżony Żebrowski, który był gajowym w majątku niejakego Trąckiewicza. Z pomocą właściciela zagrody Dymka i Piotrowskiego /nieżyjących już obecnie/ oskarżony Żebrowski zamknął Zandera w piwnicy, a sam na rowerze udał się na posterunek żandarmerii w Kampinosie i wkrótce wrócił z żandarmami ciężarowym samochodem. Żandarmi zabrali Zandera, odwieźli go samochodem i w polu zastrzelili. W międzyczasie, gdy Żebrowski pojechał do żandarmów, Zandera w piwnicy zamkniętego pilnowali Dymek i Piotrowski, oraz inni mieszkańcy tejże wsi, zwołani po drodze przez Żebrowskiego, wśród których był też oskarżony Wacław Bogucki. -

Tłumaczenie się oskarżonego Żebrowskiego, nieprzyznającego się do winy, że świadek ^(zona) wspomnianego Dymka, pogrąża go jedaniem przez złość za to, że Żebrowski nie żyje ze swą żoną, która jest stryjeczną siostrą Dymkowej, nie może bynajmniej podważać jej wiarygodności, ponieważ zeznania jej są zgodne z zeznaniami innych świadków; zresztą pokrewieństwo Dymkowej z żoną Żebrowskiego nie jest znów tak bliskie, by mogło ją skłonić aż do fałszywych zeznań. - Niezgodne z prawdą jest też tłumaczenie się oskarżonego Żebrowskiego, że tylko przypadkowo, spotkał żandarmów, którzy mieli mu kazać zaprowadzić ich do zagrody Dymka, - inni oskarżeni i świadkowie zeznają wyraźnie, że Żebrowski specjalnie udał się do żandarmerii i sam ich sprowadził /osk. Bogucki Wacław, żona ostatniego, osk. Bogucki Kazimierz świadkowie Dym-

nie aktywniejsza, on to bowiem sprowadził żandarmów, więc przyjąć należy, że i w tym wypadku inicjatywa była oskarżonego Żebrowskiego. Przyszedł on do braci Boguckich ^{IPN BUIAD Warszawa} Wacława

i Kazimierza i ządał od nich ujęcia Jaskówny. Oskarżony Wacław Bogucki poszedł z oskarżonym Żebrowskim na pole, na między którego siedziała Jaskówna z córką; oskarżony Kazimierz Bogucki włożył się za nimi, Żebrowski związał Jaskównie z tyłu ręce i z Boguckim Wacławem zaprowadził ją do zagrody Racinowskich, gdzie w kuchni, czy też w chlewie, zamknął ją z córką, do czasu zaś przybycia żandarmów kazał pilnować oskarżonemu Boguckiemu Kazimierzowi. Ostatni ociągał się w wykonaniu zlecenia Żebrowskiego, mówił, że musi iść do swych dzieci, że nikomu nie chce robić krzywdy. Wtedy Żebrowski zlecił pilnowanie Jaskówny oskarżonemu Boguckiemu Wacławowi, co też ten wykonał, a Żebrowski pojechał rowerem po żandarmów, Kazimierz zaś Bogucki poszedł do swego domu. W czasie ujęcia Jaskówny, gdy prosiła o litość, oskarżony Żebrowski kilka razy ją kopnął.

Żandarmi bardzo szybko przyjechali samochodem, na którym był też oskarżony Żebrowski ze swym rowerem. Szybkość przybycia żandarmów oskarżony Żebrowski tłumaczył tym, iż żan- ^{IPN BUIAD Warszawa} darmów spotkał gdzieś na drodze, nie dojeżdżając do posterunku i ściągnął ich do zagrody Racinowskich.-

Tłumaczenie się oskarżonego Boguckiego Wacława, że brał udział w ujęciu i pilnowaniu Jaskówny z córką tylko na rozkaz Żebrowskiego, bo się go bał z tytułu jego bliskości, jako gajowego, do Niemców, nie zasługuje na wiarę. Z zachowania się oskarżonego Boguckiego Wacława można wnioskować, iż swą rolę wykonywał ochoczo, i takżę domagał się udziału w ujęciu Jaskówny też od świadka Józefa Racinowskiego, który ostatecznie musiał ukryć się przed Wacławem Boguckim aż u soktysa wsi Szymanówek, świadka Zdzisława, by Bogucki Wacław dał mu wreszcie spokój. Oskarżonego Żebrowskiego, osk. Wacław Bogucki poinformo-

88

nak wynika, że Zebrowski pomagał partyzantom, brał udział w walce z Niemcami i nawet był ranny, okoliczność tę Sąd uznał za usłusznie kwalifikując przestępstwo oskarżonego Zebrowskiego z art. 1 pkt. 2 Dekretu z dnia 31 sierpnia 1944r. o wymiarze kary dla faszystowsko - hitlerowskich zbrodniarzy, przy wymiarze kary zastosował przepis art. 5 § 3 tegoż dekretu.

Czyny oskarżonego Boguckiego Wacława należy zakwalifikować jako dwukrotną pomoc w przestępstwie oskarżonemu Zebrowskiemu z art. 2 tegoż dekretu i Sąd skazał go łącznie na siedem lat więzienia przy pozbawieniu praw.

Co do oskarżonego Boguckiego Kazimierza w sprawie brak wystarczających dowodów winy, wobec czego został uniewinniony.

[Handwritten signature]

[Handwritten signature]

IPN
BUAD
Warszawa